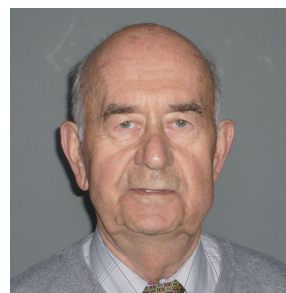


TADEUSZ JATCZAK
ur. 1928; Lublin



| | |
|--------------------------------------|---------------------------------------|
| Tytuł fragmentu relacji | Żydów w Lublinie było bardzo wielu |
| Zakres terytorialny i czasowy | Lublin; dwudziestolecie międzywojenne |
| Słowa kluczowe | Polacy i Żydzi w Lublinie |

Żydów w Lublinie było bardzo wielu

Żydów w Lublinie, na Bronowiczach było bardzo wielu. Wiem, że ich było dużo tam, gdzie przy Biłgorajskiej był taki targ. Tam przekupki sprzedawały, tam już dużo Żydów było. Sklepy były też przeważnie żydowskie. Później to przed wojną też jeszcze było, ale tam już na Kośminku z tym mi się kojarzył taki Żyd, który jeździł furmanką co jakiś czas - co tydzień. Krzyczał głośno, że jakieś tam szmaty i różne odpadki użytkowe skupuje i za to tam dawał czy garnek czy coś. To był handel wymienny on pieniędzy nie dał tylko, ale to on do przeróbki jakiejś to skupował. Z bardzo długą brodą, z pejsami, jak taki Żyd typowy i takie przykre wiąże się z tym wspomnienie, niektórzy z nas takich wyrostków po prostu dokuczali mu i to było powszechnie akceptowane - tak było. Bo tam na Kośminku to sklepy były polskie. Sklep, z którego korzystała nasza rodzina to był trochę niżej w stronę Czerniejówki, Pawlak miał ten sklep. To było tak nie dochodząc do ulicy Długiej, do skrzyżowania z ulicą Długą. To był taki sklep rodzinny bo tam brało się na kredyt. Znajomi oddawali w miarę jak jakieś pieniążki wpływały.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2002-10-17, Lublin |
| Rozmawiał/a | Marta Grudzińska |
| Transkrypcja | Sylwia Jastrzębska |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |